

**MAGDALENA ŁAPTAŚ<sup>1</sup>**

Instytut Historii Sztuki

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

ORCID 0000-0001-6548-8236

## **ARCHANIOŁ RAFAŁ POKONUJĄCY DEMONA (ASMODEUSZA) JAKO STAROTESTAMENTOWY TYP CHRYSYUSA ZWYCIĘŻAJĄCEGO ŚMIERĆ. PRÓBA INTERPRETACJI MALOWIDEŁ I INSKRYPCJI NUBIJSKICH**

**Archangel Raphael defeating the demon (Asmodeus) as an Old Testament type of Christ defeating death. An attempt to interpret Nubian paintings and inscriptions**

**Abstract**

In the Book of Tobit there is a thread about the demon Asmodeus, who possesses the body of Sarah and kills her seven husbands one by one. Archangel Raphael instructs Tobiah on how to cast out the demon who is then chained. The aim of the article is to demonstrate that Sarah's release from the demon can be treated as overcoming death. The Nubian painting of Tamit showing Raphael trampling a beast from whose mouth an orant emerges, refers to compositions showing the release of Jonah from the mouth of a sea monster. Already in patristic texts Jonah was treated as an Old Testament type of Christ. Raphael's activities for humanity may foreshadow the mission of Christ who defeated death, which is presented as trampling Hades.

**Keywords:** Nubia, Archangel Raphael, demons, Asmodeus, Christ, Book of Tobit

**Abstrakt**

W Księdze Tobiasza pojawia się wątek demona Asmodeusza, który opętał ciało Sary i zabił kolejno jej siedmiu mężów. Archanioł Rafał poinstruiował Tobiasza, jak wypędzić demona, a następnie go spętał. Artykuł ma na celu wykazanie, iż uwolnienie Sary od demona, może być traktowane jako pokonanie śmierci. Nubijskie malowidło z Tamit ukazujące Rafała, deptającego bestię, z której paszczy wyłania się orant, nawiązuje do kompozycji ukazujących uwolnienie Jonasza z paszczy potwora morskiego. Jonasz już w tekstach patrystycznych traktowany był jako starotestamentowy typ Chrystusa. Działalność Rafała dla ludzkości

<sup>1</sup> Magdalena Łaptaś jest historyczką sztuki i archeologką pracującą w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jej głównym obszarem badawczym jest sztuka basenu Morza Śródziemnego, ze szczególnym uwzględnieniem ikonografii malarstwa pozyskiwanego podczas polskich wykopalisk. W latach 2001-2020 brała udział w wykopaliskach w Baganarti (Sudan). E-mail: [magda.laptas@gmail.com](mailto:magda.laptas@gmail.com).

może być zapowiedzią misji Chrystusa, który pokonał śmierć, co przedstawiane jest jako podeptanie Hadesa.

**Słowa kluczowe:** Nubia, archanioł Rafał, demony, Asmodeusz, Chrystus, Księga Tobiasza

## Wstęp

Celem artykułu jest wykazanie analogii pomiędzy działalnością archanioła Rafała dla ludzi a misją Chrystusa, który tę ludzkość zbawia. Archanioł Rafał, jako opiekun młodego Tobiasza oraz uzdrowiciel starego Tobiasza i oswobodziciel Sary od demona, uwolnił te dwie postacie od śmierci. Malowidła nubijskie oraz stosunkowo niedawno odkryte inskrypcje ukazują Rafała jako tego, który, pokonując demona, przywraca życie ludziom. W artykule zamierzam zaprezentować dwa przykłady średniowiecznych malowideł nubijskich i zinterpretować je w świetle inskrypcji odkrywanych w budowach nubijskich. Równocześnie, pragnę, stosując metodę ikonologiczną, porównać nubijskie malowidło z Tamit ze scenami Jonasa wypływającego przez potwora morskiego w sztuce wczesnochrześcijańskiej. Prorok Jonasz już w czasach patrystycznych traktowany był jako starotestamentowy typ Chrystusa. Analogia pomiędzy Jonaszem wypływającym z pyska bestii, dzięki pomocy Boga, Rafałem pomagającym duszy ludzkiej uwolnić się od demona a Chrystusem – Zbawicielem pozwala wyciągnąć wniosek, iż także archanioł Rafał był traktowany jako starotestamentowy typ Chrystusa.

## Archanioł Rafał i demon Asmodeusz w Księdze Tobiasza

Archanioł Rafał (wymieniony z imienia) pojawia się w Piśmie Świętym tylko w Księdze Tobiasza. Jest to deuterokanoniczna księga, która powstała prawdopodobnie w Palestynie pod koniec II w. przed Chr.<sup>2</sup> Księga ta została napisana zapewne po aramejsku, niemniej jej oryginalna wersja nie zachowała się w całości<sup>3</sup>. W Qumran znaleziono jej aramejskie i hebrajskie fragmenty, zaś pełna wersja przetrwała w trzech greckich opracowaniach. Historia opisana w Księdze Tobiasza nawiązuje do wydarzeń rozgrywających się wcześniej, kiedy to pobożny Tobiasz (z rodziną) został uprowadzony z Palestyny do Asyrii wraz z falami przesiedleń Żydów w 734 lub 722 r. p. Chr.<sup>4</sup> Tobiasz stracił majątek, a następnie w wyniku wypadku utracił też wzrok. Załamany, błagał Boga o śmierć, niemniej przypomniał sobie, iż zdeponował u swego przyjaciela w Raga (w Medii) 10 talentów srebra. Wysłał zatem swego syna – młodego Tobiasza po odbiór pieniędzy (Tb 4, 1). Tymczasem w Ekbatanie (także w Medii) córka Raguela – Sara rozpacziała z powodu swojego nieszczęścia. Została ona opętana przez demona Asmodeusza, który w noc poślubną zabił jej kolejnych siedmiu mężów<sup>5</sup>. Załamana Sara, dodatkowo obrażona przez służącą, która obwiniła ją o nieszczęścia

<sup>2</sup> Przed 167 r. p. Chr. – wybuchem wojen machabejskich. Por. W. Tyloch, *Dzieje ksiąg Starego Testamentu*, Warszawa 1985, s. 376.

<sup>3</sup> W. Chrostowski, *Księga Tobiasza w kanonie Starego Testamentu*, „Collectanea Theologica”, 79/2009, nr 4, s. 11.

<sup>4</sup> B. Wiśniewski, *Asmodeusz*, w: *Antropologia religii*, t. 3, red. A. Soltysiak, Warszawa 2003, s. 103.

<sup>5</sup> Imię Asmodeusz jest spolszczoną wersją greckiego Ἀσμοδαῖος, wywodzącego się z awestyjskiego *aēšma-da-ēva*, w którym oznaczało demona gniewu. Ibidem.

i zhańbienie jej otoczenia, postanowiła popełnić samobójstwo, jednak uświadomiła sobie, że to postawiłoby jej rodzinę w jeszcze gorszym położeniu. Błagała zatem Boga o śmierć (Tb 3, 11).

Bóg postanowił wysłuchać próśb Sary oraz starego Tobiasza i wysłał do nich Rafała. Gdy Tobiasz szukał przewodnika dla swego syna, zjawił się przed nim Rafał, który podał się za mężczyznę o imieniu Azariasz. Imię Rafał wywodzące się z hebrajskiego (*rafa'el*) ma charakter teoforyczny bowiem składa się: z członu *rofe* (uzdrowiciel) oraz przyrostka *el* (bóg), Imię to zatem oznacza uzdrowiciela Bożego. W ramach szeroko rozumianej działalności leczniczej Rafała mieściło się także uzdrawianie chorych, opętanych przez demony<sup>6</sup>.

Gdy Rafał i Tobiasz (w towarzystwie psa) wyruszyli do Raga w Medii, podczas pierwszej nocy zatrzymali się nad rzeką Tygrys. W trakcie kąpeli Tobiasza zaatakowała ryba, zaś Rafał poinstruował go, iż powinien ją złapać i zachować wnętrznosci, które będzie mógł wykorzystać w celach leczniczych. Poinstruował on Tobiasza: „Serce i wątroba: Jeśli kogoś dręczy jakiś demon lub zły duch, należy je spalić przy tym mężczyźnie lub kobiecie i już nie będą dręczeni. Żółć: Posmaruj człowieka, który ma bielmo na oczach, a zostanie wyleczony” (Tb 6, 8-9)<sup>7</sup>.

Następnego dnia Rafał z Tobiaszem wyruszyli w dalszą podróż, a gdy zbliżali się do Ekbatany w Medii, archanioł zapowiedział młodzieńcowi, że powinni spędzić noc u Raguela, ojca Sary. Tobiasz wiedział, iż Sara była opętana przez demona, który zabił jej kolejnych siedmiu mężów. Rafał jednak zaczął namawiać go do małżeństwa z Sarą, Młodzieniec z wiadomych względów był przerażony. Jednak Rafał wyjaśnił mu, iż w noc poślubną powinien spalić serce i wątrobę ryby. Demon, czując swąd spalonych wnętrznosci, opuścił ciało Sary i zaczął uciekać, zaś Rafał powędrował za nim aż do górnego Egiptu, gdzie spętał go i unicestwił. Po ślubie i odzyskaniu pieniędzy od mężczyzny w Raga archanioł i Tobiasz wyruszyli w drogę powrotną. Rafał poinstruował Tobiasza, jak uleczyć chore oczy ojca, za pomocą żółci ryby, dzięki czemu starzec odzyskał wzrok. Wdzięczni ojciec i syn chcieli zapłacić Rafałowi za jego opiekę, jednak ten odmówił i wtedy dopiero odsłonił swoją prawdziwą tożsamość, mówiąc: „Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy zanoszą modlitwy świętych i wchodzą przed majestat Świętego” (Tb 12,15).

Podsumowując informacje na temat Asmodeusza w Księdze Tobiasza, należy zauważyć, iż są one dość skąpe. Niewiele wiadomo na temat jego wyglądu, charakteru ani też sposobu, w jaki dostał się on do środka ciała Sary i którejdy z niego wyszedł (akurat ten ostatni szczegół jest dość istotny dla dalszych rozważań).

### **Poskramianie demonów, król Salomon i Asmodeusz**

Praktyki związane z wywabianiem demonów z ciała opętanych znane były już w starożytności. Józef Flawiusz w *Dawnych dziejach Izraela* (*Antiquitates Judaicae*) pisał, iż był świadkiem takiego wydarzenia w obecności Wespazjana (69-79 n.e.), synów cesarza i wojska. Jego rodak – Eleazar przykładał do nozdrzy opętanego pierścień króla Salomona, pod którym był korzeń. Opętany wachał go, zaś Eleazar wyciągał demona przez nozdrza. Najwyraźniej powodowało to tak ciężkie przeżycie dla opętanego, iż padał on na ziemię, zaś demon

<sup>6</sup> G. Davidson, *Słownik aniołów, w tym aniołów upadłych*, tłum. J. Ruszkowski, Poznań 1967, s. 244.

<sup>7</sup> Wszystkie fragmenty z Księgi Tobiasza cytowane są za: *Septuaginta*, tłum. i oprac. R. Popowski SDB, Warszawa 2022.

dotatkowo przewracał naczynie z wodą ustawione jako dowód wyjścia z ciała opętanego (*Ant.* 8, 46-49). Miało to być dowodem dla zgromadzonych, iż opuścił już ciało opętanego „Tak wielka była roztropność i mądrość, której Bóg udzielił Salomonowi” (*Ant.* 8, 42)<sup>8</sup>. Interesujące jest to, że zarówno w przypadku Asmodeusza, jak i opętanego, uzdrawianego przez Eleazara bodźcem do wywabiania demona był zapach. Najwyraźniej na ten zmysł demon był wyjątkowo czuły.

W historii przytoczonej przez Józefa Flawiusza pojawia się imię króla Salomona. Natomiast w Piśmie Świętym nie ma wzmianki o tym, by ten słynący z mądrości król, twórca Świątyni Jerozolimskiej, miał moc pokonywania demonów. Niemniej w późnym antyku przypisywano mu takie zdolności. Właśnie Józef Flawiusz pisał, iż „Bóg obdarzył go również znajomością sztuki stosowanej przeciwko demonom w celu wspomaganie i leczenia ludzi. Układał więc Salomon zaklęcia przynosząc ulgę w chorobach i zostawił po sobie formuły egzorcyzmów, za pomocą których ludzie opętani przez demony mogą je wygnać tak, że nigdy nie wrócą” (*Ant.* 8, 45)<sup>9</sup>. W zbiorze tekstów magicznych nazwanych *Testamentem Salomona*<sup>10</sup>, wspomniane jest, iż umiejętność panowania nad demonami została przekazana królowi przez Boga. Pośrednikiem był archanioł Michał, który wręczył Salomonowi magiczny pierścień z pieczęcią, dającą królowi możliwość władzy nad demonami<sup>11</sup>. Jednym z demonów opisanych w *Testamencie Salomona* jest Asmodeusz, który potrzebny był królowi do ujawnienia kryjówki robaka Szamira. Robak ten był tak mały jak ziarno jęczmienia, jednak posiadał wielką moc, która pozwalała mu rozłupywać nawet najtwardsze skały i kamienie. Był on zatem niezwykle przydatny w budowie Świątyni Jerozolimskiej, do której nie należało używać żelaza, bowiem służyło ono także do prowadzenia wojen i zabijania<sup>12</sup>. Aby złapać Asmodeusza, Salomon użył podstępu. Kazał napełnić studnię winem, po wypiciu którego odurzony demon został schwytyany i doprowadzono go przed oblicze władcy.

Salomon przeprowadził rozmowę z demonem, który ujawnił królowi, czym się zajmuje: „Sprawiam, że zło popełniane przez ludzi szerzy się na całym świecie. Knuję spiski przeciw nowożeńcom. Przysłaniam piękno dziewczyc i odmieniam serca. Powiedziałem więc do niego «czy to wszystko co czynisz?»» (Test. Sal. 5, 7). „On zaś znowu mówi «przy pomocy gwiazd rozsyłam obłądną pożądlivość do kobiet a także dopuszczam się straszliwych zabójstw»” (Test. Sal. 5, 8). Z powyższego cytatu można wnioskować, iż Asmodeusz był demonem niebezpiecznym i podstępny. Skłócał ludzi i knuł spiski, dlatego też pomoc archanioła Rafała była niezbędna w pokonaniu go.

<sup>8</sup> Józef Flawiusz, *Dawne Dzieje Izraela*, I, tłum. Z. Kubiak, J. Radożycki, Warszawa 1997, s. 372.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> Jest to jedna z nazw zbioru tekstów magicznych, powstałych w późnym antyku, zaś połączonych w jeden utwór w okresie średniowiecza. D.C. Duling, *The Testament of Solomon (First to Third Century A.D.). A New Translation and Introduction*, w: *The Old Testament Pseudepigrapha*, t. 1, red. J.H. Charlsworth, New York 1983, s. 960. W XIX w. powstał pogląd, iż grecka wersja *Testamentu Salomona* była tłumaczeniem semickiego oryginału. J. Gaster, *The Sword of Moses*, „Journal of the Royal Asiatic Society”, 28/1896, nr 1, s. 155, 170. S.L. Schwarz, *Reconsidering the Testament of Solomon*, „Journal for the Study of the Pseudepigrapha”, 16/2007, s. 203-237. Obecnie jednak przyjmuje się, iż pierwotna wersja została spisana w grece hellenistycznej. Por. J. Kręcidło, *Testament Salomona. Wprowadzenie*, w: *Pisma apokaliptyczne i testamenty*, red. M. Parchem, Kraków–Mogilany 2010, s. 397.

<sup>11</sup> A. Wypustek, *Magia magiczna*, Wrocław 2001, s. 82.

<sup>12</sup> Wiśniewski, op. cit., s. 112.

### Archanioł Rafał w Nubii

W średniowiecznej Nubii rola archanioła Rafała była często podkreślana. Dzięki odkryciom dokonany pod koniec XX i na początku XXI w. w (Starej) Dongoli, a także w Banganarti, udowodniono, iż kult tego archanioła był ważny w dongolańskim środowisku. Odkrycie licznych inskrypcji oraz malowideł wykazało, iż odgrywał on istotną rolę jako opiekun ludzkości, uzdrowiciel, a także pogromca demona Asmodeusza<sup>13</sup>.

Studując inskrypcje ryte na ścianach kościołów, nie zawsze można odróżnić, do której z tych funkcji odnosili się wierni, niemniej, gdy w tekście zawarte jest imię Sara i odniesienie do jej „uwolnienia”, można interpretować to w ten sposób, iż tekst odnosi się także do historii związanej z Asmodeuszem. Przykładem z terenów Nobadii może być inskrypcja z katedry w Faras, która została odkryta podczas wykopalisk tzw. Kampanii Nubijskiej (prowadzonej w latach 1961-1964). Jest to inskrypcja ufundowana przez Petrosa, duchownego Pachoras (Faras). Duchowny zwraca się w niej do archanioła Rafała jako „przewodnika dusz” z prośbą o błogosławieństwo i ochronę<sup>14</sup>. W inskrypcji tej ponadto Rafał określony jest jako przewodnik zagubionej owcy, co z kolei nawiązuje do misji Jezusa Chrystusa (Mt 18, 12-14; Łk 15, 3-7). Początek inskrypcji natomiast zawierał wezwanie do Rafała jako do tego, który uwolnił Sarę od Asmodeusza. Analizując ten tekst, należy zauważyć, że nie odnosi się on do uzdrowienia z choroby, bo wtedy mogłoby się tu znaleźć odniesienie do starego Tobiasza, lecz do wątku demona, wymienionego z imienia. Osoby duchowne, asceci i święci byli szczególnie narażeni na działanie demonów, które zgodnie ze swoim podstępny charakterem robiły wszystko, by odwieść ich od wiary. Przykładem może być chociażby kuszenie św. Antoniego w Egipcie. Święty był chłostany i kąsany przed demony. Przybrały one formę zwierząt takich jak: lwy, niedźwiedzie, leopardy, byki, węże, żmije, skorpiony i wilki. Dodatkowo demony te wyły i wydawały przerażające odgłosy i ryki, a jednak święty trwał niewzruszenie w duchu<sup>15</sup> (*Vita Antonii* 9, 27). Podobnie przerażający opis zawarty jest w *Legendzie o św. Józefie Cieśli*, apokryfie, który powstał ok. 400 r. i jego pełna wersja zachowała się w dialekcie bohairskim<sup>16</sup>. „Gdy śmierć zbliżyła się do łoża Józefa towarzyszyły jej Amente, który jest jej narzędziem oraz diabeł; równocześnie siedł z nimi nieprzeliczony tłum dziesiętników, przybranych w ogień [...] Żaden człowiek z tych, którzy siedzieli wokół mojego ojca Józefa, również moja matka, Maryja, nie wiedzieli o tych wszystkich strasznych zgrajach, które chodzą za duszą człowieka” (*Józef Cieś* 21, 7).

We wspomnianej inskrypcji z katedry w Faras archanioł Rafał wspomniany jest jako „przewodnik dusz”, a więc też ich obrońca przed demonami. Inskrypcja została umieszczona przy przedstawieniu ukazującym stojącego archanioła, namalowanym na pierwszej warstwie tynku. Niestety ze względu na silny stan uszkodzenia tego malowidła nie zostało

<sup>13</sup> M. Łaptaś, *The Archangel Raphael as protector, demon, tamer, guide and healer. Some aspects of the Archangel's activities in Nubian painting*, w: *Aegyptus et Nubia Christiana. The Włodzimierz Godlewski Jubilee Volume on the Occasion of his 70th Birthday*, red. A. Łajtar, A. Obluski, I. Zych, Warszawa 2016, s. 460.

<sup>14</sup> Por. A. Łajtar, *Varia Nubica XII-XIX*, „Journal of Juristic Papyrology”, 39/2009, s. 91.

<sup>15</sup> Św. Antoni, *Żywot. Pisma Ascetyczne, Źródła monastyczne* 35, tłum. E. Dąbrowska, A. Zółkowski, M. Borkowska, Z. Brzostowska; wprowadzenie, wstępy i red. nauk. E. Wipszycka, Kraków 2005, s. 86.

<sup>16</sup> *Legenda o św. Józefie Cieśli*, tłum. ks. T. Hergesel, w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, t. 2/1, red. M. Starowieyski, Warszawa 2017, s. 571.

ono zdjęte ze ściany<sup>17</sup>. Zachowało się natomiast malowidło na drugiej warstwie tynku, także ukazujące stojącego archanioła (fig. 1). Znajduje się ono obecnie w Galerii Faras, w Muzeum Narodowym w Warszawie. Archanioł stoi na lekko rozstawionych stopach, z opuszczonymi skrzydłami. Jego dworski strój jest opasany cesarskim *lorosem*, wybijanym drogimi kamieniami, z doczepionymi do jego brzegu dzwoneczkami. *Loros* nałożony jest na tunikę spodnią z długimi rękawami i wierzchnią z *orbiculi* widocznymi na wysokości kolan. Włosy archanioła są modnie przycięte poniżej uszu na wzór bizantyński, zaś głowę wieńczy korona. Głowę archanioła otacza aureola. Postać trzyma w prawej dłoni *sceptrum*, zaś w lewej sferę, na której mimo częściowego uszkodzenia malowidła można odczytać litery, będące zawołaniem IC XC NIKA (Jezus Chrystus zwycięża)<sup>18</sup>.

Z kolei zachowana fragmentarycznie z prawej strony postaci inskrypcja, biegnąca pionowo zawiera trzy ostatnie litery imienia: ΑΗΛ. Mogą być końcówką zarówno imienia ΜΙΧΑΗΛ jak i ΡΑΦΑΗΛ. Ponieważ w skrzydła archanioła wplecione są pawie pióra, wcześniej to przedstawienie identyfikowano jako postać archanioła Michała<sup>19</sup>, jednak odkrycie malowideł w kościele oznaczonym jako SWN.B.V w (Starej) Dongoli, pokazało, iż także ten archanioł mógł być przedstawiany w podobny sposób<sup>20</sup>. Wydaje się zatem bardzo prawdopodobne, iż malowidło z katedry w Faras, namalowane na kolejnym przedstawieniu wcześniejszego archanioła, do którego odnosi się inskrypcja wymieniająca z imienia Rafała, także powtarza przedstawienie tego samego archanioła.

Wspomniane malowidło z kościoła oznaczonego jako SWN.B.V w (Starej) Dongoli, dedykowanego archaniołowi Rafałowi, jak i towarzysząca mu inskrypcja są ciekawym dowodem kultu tego archanioła w Makurii. Archanioł namalowany na trzonie kolumny przylegającej do ściany wschodniej nawy głównej po północnej ścianie apsydy (fig. 2) ukazany jest w pozycji stojącej, a w prawej dłoni dzierży berło. Z boku i powyżej głowy archanioła biegnie inskrypcja zawierająca słowo greckie ἄμσθος, które można przetłumaczyć jako „nie



Fig. 1. Archanioł Rafał (?) malowidło z klatki schodowej katedry w Faras (MNW), wg K. Michałowski 1974; pl. 17

<sup>17</sup> S. Jakobielski, M. Martens-Czarnecka, M. Łaptaś, B. Mierzejewska, B. Rostkowska, *Pachoras (Faras). The wall paintings from Cathedrals of Aetios, Paulos and Petros*, PAM Monograph Series 4, Warszawa 2017, Cat. No. 56.

<sup>18</sup> Bożena Mierzejewska odczytała te litery w inny sposób, jako IC XC (ΞΥ ΥC) Jezus Chrystus [Syn Boga]. Por. B. Mierzejewska, *Galeria Faras im. Profesora Kazimierza Michałowskiego. Przewodnik*, Warszawa 2004, s. 84.

<sup>19</sup> Michałowski nazwał tego archanioła Michał, „Charakterystyczne dla Michała zielone pawie pióra, K. Michałowski, „*Faras*”, *Wall Paintings in the Collection of the National Museum in Warsaw*, Warsaw 1974, s. 126.

<sup>20</sup> W. Godlewski, *The Church of Archangel Raphael (SWN.B.V), w: Dongola 2015-2016. Fieldwork, conservation and site management [=PCMA Excavation Series 5]*, red. W. Godlewski, D. Dzierzbicka, A. Łajtar, Warsaw 2018, s. 115-131.



Fig. 2. Archanioł Rafał, malowidło na kolumnie przy apsydzie w kościele SWN.B.V, Staraj Dongola (in situ), Fot. W. Godlewski

opłacony, nie wynagrodzony”<sup>21</sup>. Cała inskrypcja może być przetłumaczona domyślnie jako: archanioł Rafał lekarz, niepobierający opłaty. Jest to nawiązanie do Księgi Tobiasza, w której archanioł nie chciał przyjąć opłaty za pomoc w opiece nad młodzieńcem podczas podróży, uwolnienie Sary od demona i uzdrowienie oczu starego ojca. Archanioł mówi: „Dobra to rzecz modlitwa z postem, jałmużną i sprawiedliwością. Lepiej mieć mało ze sprawiedliwością niż wiele, ale z krzywdą. Lepsze jest spełnić uczynek miłosierdzia niż nagromadzić złoto. <sup>9</sup>Miłosierdzie bowiem ratuje od śmierci i każdy grzech zmywa. Czyniąc uczynki miłosierdzia i sprawiedliwości nasyceni będą pełnią życia. <sup>10</sup>Popelniający grzechy są wrogami swojego życia [...] Otóż gdy pomodliłeś się i Twoja synowa, Sara, ja zaniósłem intencje waszej modlitwy przed Świętego; tak samo gdy grzebałeś umarłych, byłem przy tobie. <sup>13</sup>A kiedy nie zawahałeś się wstawać i porzucić swej uczty, aby pójść i okryć całunem zmarłego, ten twój dobry czyn nie był mi nieznanym, bo stałem przy Tobie. <sup>14</sup>I mnie też posłał Bóg, bym wyleczył i ciebie i twoją synową Sarę” (Tb 12, 8-10, 12-14).

Jak widać, w przytoczonym fragmencie nie ma rozróżnienia pomiędzy uzdrowieniem Sary i starego Tobiasza, co może świadczyć, iż uwolnienie od demona było traktowane na równi z uzdrowieniem od choroby. Warto bowiem wspomnieć, iż już w starożytności za wszelkie działania zła, w tym także choroby, obwiniano demony<sup>22</sup>. Aby się przed nimi chronić stosowano różnego rodzaju apotropaiczne znaki. Jednym z nich był krzyż – uniwersalny symbol męki Pańskiej, ale co za tym idzie także wiary i zwycięstwa nad śmiercią. Demony panicznie boją się krzyża, o czym może świadczyć fragment koptyjskiego *encomium* opisującego dzieje pobożnej niewiasty Eufemii<sup>23</sup>. Niewiasta ta wielokrotnie nękana była przez diabła, który usiłował jej zaszkodzić. Nachodził ją, przebierając się za różne postacie, i potrafił przekształcić się w ryczącego lwa lub śmierdzącego kozła. Ponieważ Eufemię chroniła ikona archanioła Michała wisząca nad jej łóżkiem, diabłu nie udało się zrobić jej

<sup>21</sup> A. Łajtar, *Wall Inscriptions in Church SWN.B.V., on the Citadel of Dongola*, w: *Dongola 2012-2014. Fieldwork, conservation and site management* [=PCMA Excavation Series 5], red. W. Godlewski, D. Dzierzbicka, Warsaw 2015, s. 112.

<sup>22</sup> “All types of misfortunes – sudden illness, the lost of an important item, trouble in love – were likely to be the result of diemonic activity”. N. Janowitz, *Magic in the Roman world: pagans, Jews, and Christians. Religion in the first Christian centuries*, New York 2001, s. 27.

<sup>23</sup> Eustacjusz z Tracji, *In Michaelem archangelum, L’Encomio di Michele Arcangelo di Eustazio di Tracia*, w: *Quattro Omelie Copte*, red. i tłum. A. Campagnano et al., Modena 1977, s. 107-172; *Saint Michael the archangel: Three Encomiums* by Theodosius, archbishop of Alexandria, Severus, patriarch of Antioch, and Eustathius, bishop of Trake, red., tłum. E.A.W. Budge, London 1894, s. 91-93 (kopt.116-117).

krzywdy. W końcu zapowiedział, że przyjdzie do niej w dniu święta Michała, gdyż wtedy archanioł będzie błagał o łaskę dla ludzi przed tronem Bożym. Zgodnie z zapowiedzią zjawił się pod postacią Michała i wyglądał niemalże tak samo jak archanioł. Początkowo Eufemia nie rozpoznała podstępny. Diabła zdradził jednak jeden szczegół. *Sceptrum*, które trzymał w dłoni, nie było zwieńczone krzyżem<sup>24</sup>. Eufemia zorientowawszy się, że grozi jej niebezpieczeństwo, pobiegła po ikonę i wezwała archanioła Michała, który zjawił się w jej domu i z łatwością pochwyił diabła.

Jak widać, zwieńczenie *sceptrum* archanielskiego odgrywało istotną rolę, krzyż bowiem był orężem w walce z demonami. *Sceptrum*, przypominające w dolnej partii włócznię, zaś u góry zwieńczone krzyżem, zwane *crux hastata* występuje na wielu malowidłach nubijskich<sup>25</sup>. Dla przykładu, trzyma je w dłoni archanioł Michał w malowidle z kaplicy I, przy katedrze w Faras, datowanym na pocz. XI w. (fig. 3)<sup>26</sup> oraz Rafał ukazany na kolumnie przy apsydzie kościoła określanego jako SWN. B.V w Starej Dongoli (VIII-IX w.)<sup>27</sup>.

Umieszczenie archanioła Rafała na trzonie kolumny, po prawej stronie apsydy świadczyło o wyróżnieniu go w kościele, który był mu dedykowany<sup>28</sup>. Także w położonym ok. 11 km od Starej Dongoli górnym kościele (oraz dolnym) archanioł Rafał był patronem budowli.

Górny kościół w Banganarti, którego powstanie datowane jest na XI w., był ważnym centrum pielgrzymkowym. W XIII-XIV w. poświadczają to liczne graffiti ryte dla pielgrzymów przybywających do tego kościoła<sup>29</sup>. Adam Łajtar w latach 2002-2007 udokumentował 957 inskrypcji<sup>30</sup>. Duża część tych inskrypcji zawierała imię archanioła Rafała. Warto przy okazji nadmienić, że również nietypowy plan tego kościoła może być związany z kultem archanioła Rafała. Wschodnia partia kościoła zamknięta jest bowiem siedmioma apsydami, co jest niespotykane nie tylko w architekturze nubijskiej, ale także bizantyńskiej. Ten plan może mieć natomiast związek z tekstem z Księgi Tobiasza, w którym archanioł Rafał, ujawniając swoją prawdziwą tożsamość, mówi „ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański” (Tb 12, 5). Potwierdzeniem tej interpretacji jest fakt, iż we wschodnich apsydach ukazano władców nubijskich, za którymi stoi archanioł, zaś otacza ich krąg dwunastu apostołów. Liczby siedem i dwanaście odgrywały ważną rolę w starożytnej astronomii, bowiem odnosiły się do siedmiu planet widocznych gołym okiem oraz dwunastu znaków zodiaku. Zostały one zaadoptowane do symboliki chrześcijańskiej, bowiem kościoły były i są obrazem kosmicznego porządku i ładu, nad którym opiekę roztacza Bóg – *kosmo-*

<sup>24</sup> “If thou art Michael, where is the figure of the Cross which should be upon thy sceptre, according to what I see painted in this picture wherein the figure of Michael is depicted?” *Saint Michael the archangel: Three Encomiums* tłum. E.A.W. Budge, op. cit., 1894, s. 97 (kopt. 121).

<sup>25</sup> T. Dobrzeński, *Nubijska Maiestas Domini z Katedry w Faras w Muzeum Narodowym w Warszawie* [I] *Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie* cz. II, 1987, s. 314..

<sup>26</sup> S. Jakobiński, M. Martens-Czarnecka, M. Łaptaś, B. Mierzejewska, B. Rostkowska, op. cit., Cat. No. 123, s. 370-380.

<sup>27</sup> Właściwie jest to trzy-czwarte kolumny, gdyż jedna czwarta przylega do ściany, Por. M. Łaptaś, “*Eternal Bodies*”: *Images of Archangels in the Upper Parts of Nubian buildings*, “PAM”, 29/2020, nr 2, 730-731 (Fig 15-16). Por. także W. Godlewski, op. cit., s. 166.

<sup>28</sup> Dla wiernych wchodzących do kościoła kolumna ta widoczna była z lewej strony, niemniej patrząc od strony apsydy i przedstawionych w niej postaci, znajdowała się po prawej stronie. W Nubii, podobnie jak w Bizancjum, stosowano zasadę hierarchii odwróconej.

<sup>29</sup> B. Żurawski et al., *Kings and pilgrims: St. Raphael Church II at Banganarti, mid-eleventh to mid-eighteenth century* [=Nubia 5]. Warsaw 2014.

<sup>30</sup> A. Łajtar, *The people of Banganarti*, w: *Banganarti Studies I*, red. B. Żurawski, Warszawa 2022, s. 25.





Fig. 3. Archanioł Michał. Malowidło z kaplicy I, Katedra w Faras, wg S. Jakobielski, M. Martens-Czarnecka, M. Łaptaś, B. Mierzejewska, B. Rostkowska, op. cit. *Pachoras (Faras). The wall paintings from Cathedrals of Aetios, Paulos and Petros*, PAM Monograph Series 4, Warszawa 2017, kat. 123

goli (fig. 4). Ukazuje ono archanioła pochylającego się nad rogatą bestią. Archanioł odziany jest w chiton narzucony na tuniki: spodnią i wierzchnią. Jego głowę otacza *stemma* – otwarta korona zdobiona trzema pinaklami, z których środkowy, zwieńczony jest krzyżykiem. Kształt bestii leżącej przed archaniołem jest dość trudny do określenia. Wydaje się, iż ma ona dwa rogi. Małgorzata Martens-Czarnecka określiła tę postać jako jednorożca<sup>34</sup>, niemniej, w mo-

krator. Archaniołowie zatem przejęli w Nubii rolę siedmiu opiekuńczych bogów, których kult rozwijał się już od czasów starożytnej Mezopotamii w obrębie Morza Śródziemnego<sup>31</sup>. W Nubii czczono nie tylko trzech archaniołów wymienionych w Piśmie Świętym: Michała, Gabriela i Rafała, ale także czterech pozostałych: Uruela<sup>32</sup>, Iaela, Anaela i Zadekiela. Świadczą o tym liczne inskrypcje wymieniające listy tych archaniołów z imienia. Wśród tekstów rytych na ścianach górnego kościoła w Banganarti można znaleźć także odnoszące się do historii Sary, np. „Rafale, który związałeś Asmodeusza i uwolniłeś Sarę, błagaj Chrystusa za nas”<sup>33</sup>. W inskrypcji tej archanioł Rafał wymieniony jest konkretnie jako pogromca Asmodeusza, który go unicestwia. Jest to kolejne odniesienie do tekstu z Księgi Tobiasza, w którym archanioł po wyjściu Asmodeusza z ciała Sary, podąża za nim do Górnego Egiptu i tam go wiąże (Tb 8, 3).

Wydaje się, że zobrazowaniem tego opisu jest malowidło odkryte w południowo-zachodnim Aneksie Klasztoru na Komie H w Starej Don-

<sup>31</sup> Por. M. Łaptaś, *Kult siedmiu archaniołów w średniowiecznej Nubii na tle kultu siedmiu planetarnych bogów w basenie Morza Śródziemnego*, „Saeculum Christianum”, 27/2020, nr 1, s. 17-30.

<sup>32</sup> Powszechniej używano imienia Uriel, jednak w Nubii stosowano formę Uruel, włączając w trzon imienia staronubijskie słowo „OYPOY” – król, ibidem, s. 23.

<sup>33</sup> Por. A. Łajtar, *Late Christian Pilgrimage Centre in Nubia: The Evidence of Wall Inscriptions in the Upper Church at Banganarti* [= *Journal of Juristic Papyrology Supplement Series* 39], Leuven–Paris–Bristol, CT, 2020, (No. Cat 359).

<sup>34</sup> M. Martens-Czarnecka, *The Wall Paintings from the Monastery on Kom H in Dongola* [= *Nubia 3, Dongola 3, PAM Monograph Series 3*], Warsaw 2011, No Cat 93, 197, fig. 98.

jej ocenie jeden z rogów jest już wyrwany, podczas gdy drugi, bardziej widoczny, sterczy jeszcze do góry. Dlatego też zinterpretowałam tę scenę jako unicestwienie bestii poprzez wyrwanie jej jednego z rogów<sup>35</sup>. Jeszcze jedna interpretacja została przedstawiona przez Karela Innemée oraz Dobrochnę Zielińską. Według pary badaczy wystające z bestii elementy nie są rogami, lecz skrzydłami. Interpretacja ta według nich oparta jest na nowej dokumentacji<sup>36</sup>. Jednak, wobec braku opisu tej dokumentacji oraz złego stanu zachowania malowidła, trudno się jednoznacznie ustosunkować do tej hipotezy. Pozwolę sobie odnieść się do kolejnego zdania badaczy: „In the story of Tobit there is no physical fight between the Archangel and the demon and if this painting does indeed depict Asmodeus, it is rather an allegorical than a narrative image of the struggle”<sup>37</sup>.



Fig. 4. Archanioł Rafał pokonujący demona (Asmodeusza?). Malowidło z pd.-zach. aneksu klasztoru na komie H w Starej Dongoli (in situ), wg Martens-Czarnecka 2011, fig. 98

Biorąc pod uwagę groźną naturę Asmodeusza, trudno wyobrazić sobie, by poddał się on Rafałowi dobrowolnie, natomiast scena ze Starej Dongoli może być zobrazowaniem tekstu, który w języku Septuaginty brzmi: καὶ ἡ ὄσμη τοῦ ἰχθύος ἐκώλυσεν, καὶ ἀπέδραμεν τὸ δαιμόνιον ἄνω εἰς τὰ μέρη Αἰγύπτου, καὶ βαδίσας Ραφαήλ συνεπόδισεν αὐτὸν ἐκεῖ καὶ ἐπέδησεν παραχρήμα (Tob 8, 3)<sup>38</sup>.

Napis nad głową postaci określa imię archanioła jako Rafała, zaś poniżej widnieje grecki przymiotnik ἔμψυχος – mający w sobie życie, żywy. Jak wspomniano wcześniej, z Księgi Tobiasza wiadomo, iż zarówno Sara – udręczona przez demona i zhańbiona, jak i stary Tobiasz błagali Boga o śmierć. Bóg wysłuchał ich prośb i wysłał do nich Rafała, który uwolnił ich od trapiących ich nieszczęść, a zarazem podarował im nowe życie. Być może do tego

<sup>35</sup> M. Łaptaś, *The Archangel Raphael*, s. 469.

<sup>36</sup> „Recent documentation of the painting shows that it is more likely that he has wings, instead of horns. Raphael, appearing incognito to Tobit, helps him to break the spell”. Por. K. Innemée, D. Zielińska, *Faces of Evil in Nubian Wall-Painting. An Overview*, “Etudes et travaux / Studia i prace”, 32/2019, s. 133.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> *Septuaginta*, vol 1, red. A. Rahlfs, Stuttgart 1935 (repr. 1971): 1002-1039 (Cod. Sinaiticus). Pragnę podziękować Pawłowi Nowakowskiemu za komentarz do tego wydania i tłumaczenie: „A zapach ryby zatrzymał (go) i demon uciekł do Górnego Egiptu, zaś Rafał ruszywszy za nim związał mu tam stopy i natychmiast go skępował”.

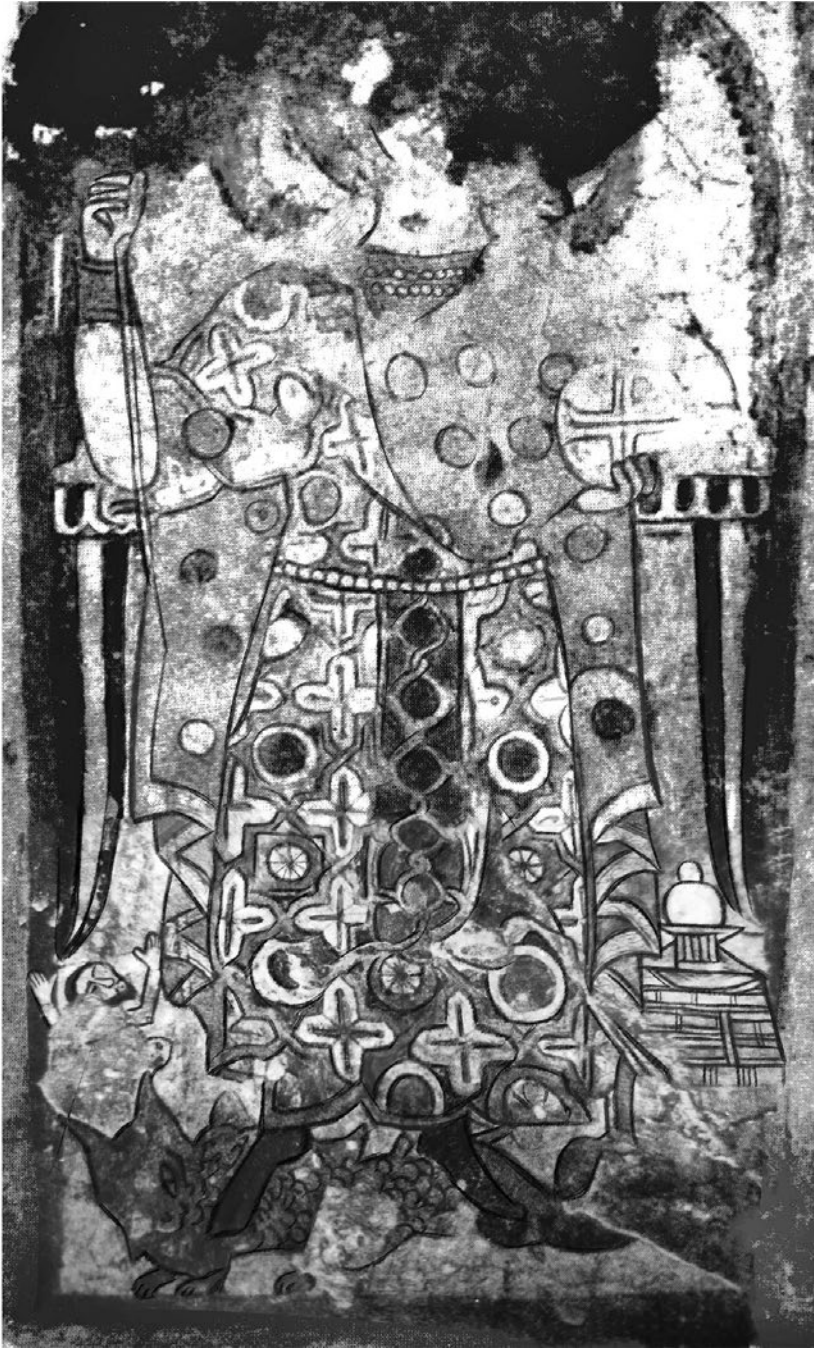


Fig. 5. Archanioł Rafał depczący bestię. Kościół św. Rafała w Tamit. Wg Tamit 1967, fig. 18,1-18,2. Rekonstrukcja graficzna A. Biegała i M. Łaptaś

odnosi się właśnie w tym wypadku określenie *empsychos*. To określenie pojawia się także w opisach Chrystusa na krzyżu w Bizancjum<sup>39</sup>.

Innym przykładem pokonania demona przez archanioła Rafała jest wizerunek archanioła z kościoła św. Rafała w Tamit<sup>40</sup>. Pierwotnie namalowany w niszy południowej ściany, południowej nawy kościoła, został po kampanii nubijskiej przeniesiony do Muzeum Koptyjskiego w Kairze. Już w chwili odkrycia malowidło było mocno zniszczone. Czarno-białe zdjęcie w publikacji, która ukazała się po wykopaliskach, nie było zbyt wyraźne<sup>41</sup>. Rafał ujęty jest w pozycji stojącej, frontalnie z opuszczonymi skrzydłami (fig. 5). W lewej dłoni trzyma dysk (lub kulę-glob), zaś w prawej prawdopodobnie *sceptrum hastata*, którym przebija bestię wijącą się pod jego stopami. Wężowe, skręcone cielsko bestii z małymi skrzydełkami przypomina bliżej nieokreślonego gada. Z jego pyska wyłania się mała figurka brodatego mężczyzny. Unosi on ręce do góry, w geście oranta. Podczas gdy mężczyzna wyłaniający się z paszczy bestii ukazany jest po prawej stronie archanioła, po jego lewej stronie widoczny jest mały model kościoła zwieńczonego kopułą uniesioną na wysokim bębnie.

Zważywszy na to, że kościół, z którego pochodzi malowidło, dedykowany był archaniołowi Rafałowi, można domyślać się, iż mały model odnosi się właśnie do tej budowli. Archanioł Rafał jest zatem opiekunem kościoła, którego strzeże przed demonami i wszelkim złem. Warto jednak zwrócić uwagę na jeszcze jeden szczegół, który przenosi interpretację malowidła do szerszego kontekstu. Jest to sposób ukazania ciała bestii, którą depta archanioł, i mężczyzny wyłaniającego się z jego paszczy. Nawiązuje on do sposobu przedstawiania Jonasza wyplukanego przez rybę na wczesnochrześcijańskich sarkofagach i rzeźbach (fig. 6). Skręcone cielsko bestii na malowidle z Tamit nawiązuje, mimo uproszczonej formy, do przedstawień ryby, która z kolei przedstawiana jest jak późno-antyczny stwór morski Ketos. Historia Jonasza połkniętego przez rybę i wyplutego po trzech dniach interpretowana była już w Ewangelii Mateusza jako zapowiedź pobytu Chrystusa w łonie ziemi. „Albowiem jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrzościach wielkiej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi” (Mt 14, 40).

Św. Hieronim w *Komentarzu do Księgi Jonasza* (powstałym w 396 r.)<sup>42</sup> przedstawił egzegezę typologiczną wydarzeń związanych z podróżą proroka Jonasza i jego pobytu we wnętrzu ryby. Uratowanie Jonasza z wnętrzości ryby było zapowiedzią zmartwychwstania Pańskiego i zbawienia ludzkości<sup>43</sup>. Jonasz jest zatem starotestamentowym typem Chrystusa. W moim artykule dotyczącym archanioła Michała zwróciłam uwagę na to, iż także on był w Nubii postrzegany jako starotestamentowy typ Chrystusa<sup>44</sup>. Jest to widoczne zwłaszcza

<sup>39</sup> H. Belting, *Likeness and Presence: A History of the Image before the Era of Art*, Chicago 1994; R. Viladesau, *The Beauty of the Cross: The Passion of Christ in Theology and the Arts from the Catacombs to the Eve of the Renaissance*, Oxford 2008, s. 53.

<sup>40</sup> I. Baldassare, *Le pitture*, w: *Tamit (1964). Missione archeologica in Egitto dell'Universita di Roma* [=Serie Archeologica 14], Rome 1967, s. 51.

<sup>41</sup> Ibidem, fig. 18,1; 18,2.

<sup>42</sup> P. Podeszwa, *Prorok Jonasz zapowiedzią Chrystusa w świetle «Komentarza do Księgi Jonasza» św. Hieronima*, „Biblica et Patristica Thoruniensa”, 2/2009, s. 158.

<sup>43</sup> Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, tłum. i oprac. L. Gładyszewski, wstęp bibl. S. Gądecki, Kraków 1998, s. 108-109.

<sup>44</sup> M. Łaptaś, *The position of the Archangel Michael within the celestial hierarchy: some aspects of the manifestation of his cult in Nubian painting*, w: I.S. Gilhus, A. Tsakos, M.C. Wright, *Archangel Michael in Africa: History, Cult and Persona*, London–New York 2019, s. 105-107.



Fig. 6. Jonasz wypluwany przez potwora morskiego. Wczesnochrześcijańska rzeźba, Muzeum Sztuki w Cleveland, zdj. w domenie publicznej, <https://www.clevelandart.org/art/1965.238>



Fig. 7. Chrystus depczący Hadesa z Katedry w Faras, Fot. M. Łaptaś (dzięki uprzejmości Muzeum Narodowego w Chartumie)

w scenach uwolnienia trzech młodzieńców z pieca ognistego. Archanioł Michał uwalnia ich z płomieni ognia, zaś Chrystus uwalnia ludzkość z płomieni piekielnych. Typologiczne zestawienie archanioła Michała z Chrystusem jest dość często zauważane<sup>45</sup>, natomiast w przypadku malowidła z Tamit można je odczytywać jako typologiczne zestawienie archanioła Rafała z Chrystusem.

Archanioł Rafał, depcząc bestię (zło upostaciowione przez demona Asmodeusza), uwalnia ludzi od śmierci podobnie jak Chrystus. Wydaje się, że ta interpretacja może być dodatkowo wzmocniona poprzez epitet *empsychos*, który wcześniej omówiony był przy okazji malowidła z Dongoli. Archanioł ma w sobie życie, pokonując zatem demona/śmierć przywraca ludziom życie – podobnie jak Chrystus, który jest wyzwolicielem od śmierci i pogromcą szatana.

## Wnioski

Historia Tobiasza, z której wynikała też szczególna rola archanioła Rafała, cieszyła się dużą popularnością w Nubii. Mimo iż w przytoczonych wcześniej tekstach nie występowało bezpośrednio imię Asmodeusz, to jednak pojawiała się aluzja do uzdrowienia Sary, która, jak wiadomo, była opętana przez tego demona, unicestwionego ostatecznie przez archanioła Rafała. Zatem w scenach, w których Rafał wiąże lub depcze demona można dopatrywać się interpretacji tej bestii jako Asmodeusza. Analiza ikonologiczna malowidła z Tamit wykazała, iż w tym wypadku zwycięstwo archanioła nad demonem może być typologiczną zapowiedzią przyjścia i zmartwychwstania Jezusa, a więc także zapowiedzią zbawienia. Taka paralela jest bardzo ciekawa i odkrywcza, bowiem do tej pory badacze zwracali uwagę na to, iż archanioł Michał był traktowany jako prefiguracja Chrystusa<sup>46</sup>. Odkrycie, iż archanioł Rafał mógł również być starotestamentowym typem Chrystusa, rzuca nowe światło na interpretację angelologii nubijskiej, która niewątpliwie jest niezwykle interesująca i bogata. Badania nad tą angelologią pozwalają zatem spojrzeć z nowej perspektywy nie tylko na sztukę nubijską, ale (w szerszym kontekście) także chrześcijańską.

## Bibliografia

### Teksty źródłowe

- Św. Antoni, *Żywot. Pisma Ascetyczne*, tłum. E. Dąbrowska, A. Zółkowski, M. Borkowska, Z. Brzostowska; wprowadzenie, wstępy i red. nauk. E. Wipszycka, Kraków 2005, „Źródła monastyczne”, t. 35.
- Św. Augustyn, *Państwo Boże*, tłum. W. Kubicki, Kraków 2021.
- Eustacjusz z Tracji, *In Michaelem archangelum, L'Encomio di Michele Arcangelo di Eustazio di Tracia*, w: *Quattro Omelie Copte*, red. i tłum. A. Campagnano et al., Modena 1977, s. 107-172;
- Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela (Antiquitates Judaicae)*, I, tłum. Z. Kubiak, J. Radożycki, Warszawa 1997.
- Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, tłum. i oprac. L. Gładyszewski, wstęp bibl. S. Gądecki, Kraków 1998.

<sup>45</sup> Św. Augustyn pisał: „Cóż jest bowiem to, co Starym Testamentem nazywamy, jeśli nie zakrycie Nowego? A cóż jest znów Nowy, jeśli nie odkrycie Starego?”. *Civ. Dei* XVI, s. 26.

<sup>46</sup> Por. np. J. Barbel, *Christos Angelos. Die Anschauung von Christus als Bote und Engel in der gelehrten und volkstümlichen Literatur des christlichen Altertums*, Bonn 1941, s. 234, 485; M. Łaptaś, *The position of the Archangel Michael*, s. 103-105.

- Legenda o św. Józefie Cieśli*, tłum. ks. T. Hergesel, w: *Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, red. M. Starowieyski, t. 2/1, Warszawa 2017, s. 560-577.
- Testament Salomona*, tłum. i noty J. Kręcidło, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, t. 2: *Pisma apokaliptyczne i testamenty*, red. M. Parchem, Kraków–Mogilany 2010, s. 413-451.
- Saint Michael the archangel: Three Encomiums* by Theodosius, archbishop of Alexandria, Severus, patriarch of Antioch, and Eustathius, bishop of Trake, red., tłum. E.A.W. Budge, London 1894.
- Septuaginta*, tłum. i oprac. R. Popowski SDB, Warszawa 2022.

### Opracowania

- Baldassare I., *Le pitture*, w: *Tamit (1964). Missione archeologica in Egitto dell'Universita di Roma* [=Serie Archeologica 14], Rzym 1967, s. 39-60.
- Barbel J., *Christos Angelos. Die Anschauung von Christus als Bote und Engel in der gelehrten und volkstümlichen Literatur des christlichen Altertums*, Bonn 1941.
- Belting, H., *Likeness and Presence: A History of the Image before the Era of Art*, Chicago 1994.
- Chrostowski W., *Księga Tobiasza w kanonie Starego Testamentu*, „Collectanea Theologica”, 79/2009, nr 4, s. 9-30.
- Davidson G., *Słownik aniołów, w tym aniołów upadłych*, tłum. J. Ruzkowski, Poznań 1967.
- Dobrzeńcki T., *Nubijska Maiestas Domini z Katedry w Faras w Muzeum Narodowym w Warszawie*, cz. 2, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 1987, s. 263-390.
- Duling D.C., *The Testament of Solomon (First to Third Century A.D.). A New Translation and Introduction*, w: *The Old Testament Pseudoepigrapha*, t. 1, red. J.H. Charlsworth, New York 1983, s. 935-988.
- Gaster J., *The Sword of Moses*, „Journal of the Royal Asiatic Society”, 28/1896, nr 1, s. 148-198.
- Hutter M., *Asmodeus*, w: *Dictionary of Deities and Demons in the Bible*, red. K. van der Toorn, B. Becking, P.W. van der Horst, (2 wyd. rozszerzone), Leiden–Boston–Köln 1999, s. 106-108.
- Godlewski W., *The Church of Archangel Raphael (SWN.B.V)*, w: *Dongola 2015-2016. Fieldwork, conservation and site management* [=PCMA Excavation Series 5], red. W. Godlewski, D. Dzierzbicka, A. Łajtar, Warszawa 2018, s. 115-131.
- Innemée K., Zielińska D., *Faces of Evil in Nubian Wall-Painting, An Overview*, „Etudes et travaux / Studia i Prace”, 32/2019, s. 121-144.
- Janowitz N., *Magic in the Roman world: pagans, Jews, and Christians. Religion in the first Christian centuries*, New York 2001.
- Jakobiński S., Martens-Czarnecka M., Łaptaś M., Mierzejewska B., Rostkowska B., *Pachoras (Faras). The wall paintings from Cathedrals of Aetios, Paulos and Petros*, PAM Monograph Series 4, Warszawa 2017.
- Kręcidło J., *Testament Salomona. Wprowadzenie*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, t. 2: *Pisma apokaliptyczne i testamenty*, red. M. Parchem, , Kraków–Mogilany 2010, s. 393-412.
- Łajtar A., *Varia Nubica XII-XIX*, „Journal of Juristic Papyrology”, 39/2009, s. 83-119.
- Łajtar A., *Wall Inscriptions in Church SWN.B.V. on the Citadel of Dongola*, w: *Dongola 2012-2014. Fieldwork, conservation and site management* [=PCMA Excavation Series 5], red. W. Godlewski, D. Dzierzbicka, Warszawa 2015, s. 111-116.
- Łajtar A., *Late Christian Pilgrimage Centre in Nubia: The Evidence of Wall Inscriptions in the Upper Church at Banganarti* [= *Journal of Juristic Papyrology Supplement Series 39*], Leuven–Paris–Bristol 2020.
- Łajtar A., *The people of Banganarti*, w: *Banganarti Studies I*, red. B. Żurawski, Warszawa 2022, s. 21-48.
- Łaptaś M., *The Archangel Raphael as protector, demon, tamer, guide and healer. Some aspects of the Archangel's activities in Nubian painting*, w: *Aegyptus et Nubia Christiana. The Włodzimierz*

- Godlewski Jubilee Volume on the Occasion of his 70th Birthday*, red. A. Łajtar, A. Obłuski, I. Zych, Warsaw 2016, s. 459-479.
- Łaptaś M., *The position of the Archangel Michael within the celestial hierarchy: some aspects of the manifestation of his cult in Nubian painting*, w: I.S. Gilhus, A. Tsakos, M.C. Wright, *Archangel Michael in Africa: History, Cult and Persona*, London–New York 2019, s. 95-107.
- Łaptaś M., *“Eternal Bodies”: Images of Archangels in the Upper Parts of Nubian buildings*, “PAM”, 29/2020, nr 2, s. 715-737.
- Łaptaś M., *Kult siedmiu archaniołów w średniowiecznej Nubii na tle kultu siedmiu planetarnych bogów w basenie Morza Śródziemnego*, „Saeculum Christianum”, 27/2020, nr 1, s. 17-30.
- Martens-Czarnecka M., *The Wall Paintings from the Monastery on Kom H in Dongola [=Nubia 3, Dongola 3, PAM Monograph Series 3]*, tłum. B.M. Gostyńska, Warszawa 2011.
- Mierzejewska B., *Galeria Faras im. Profesora Kazimierza Michałowskiego. Przewodnik*, Warszawa 2000.
- Michałowski K., *„Faras”, Wall Paintings in the Collection of the National Museum in Warsaw*, Warszawa 1974.
- Podeszwa P., *Prorok Jonasz zapowiedzią Chrystusa w świetle „Komentarza do Księgi Jonasza” św. Hieronima*, „Biblica et Patristica Thoruniensa”, 2/2009, s. 151-170.
- Schwarz S.L., *Reconsidering the Testament of Solomon*, “Journal for the Study of the Pseudepigrapha”, 16/2007, s. 203-237.
- Tyloch W., *Dzieje ksiąg Starego Testamentu*, Warszawa 1985, s. 376.
- Viladesau R., *The Beauty of the Cross: The Passion of Christ in Theology and the Arts from the Catacombs to the Eve of the Renaissance*, Oxford 2008, s. 53. Wiśniewski B., *Asmodeusz*, w: *Antropologia religii*, t. 3, red. A. Sołtysiak, Warszawa 2003, s. 103-115.
- Wypustek A., *Magia magiczna*, Wrocław 2001.
- Żurawski B. et al., *Kings and Pilgrims. St Raphael Church II in Banganarti: mid-eleventh to mid-eighteenth century*, Warszawa 2014.